

# Firczyk, Jerzy

---

## Znaczenie dziewictwa w świetle mariologii posoborowej. Refleksja pastoralna

---

Warszawskie Studia Pastoralne 7, 164-181

---

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Jerzy Firczyk SAC\*

## Znaczenie dziewictwa w świetle mariologii posoborowej. Refleksja pastoralna

Współczesna koncepcja dziewictwa wpisuje się w troskę pasterzy o kult maryjny, która należy do ich bardzo ważnych zadań duszpasterskich. Nabożeństwa ku czci Matki Syna Bożego, Dziewicy Maryi stanowią bowiem z jednej strony owoc i wyraz pobożności maryjnej danego narodu lub wspólnoty wiernych, z drugiej natomiast są przyczyną i czynnikiem wcale nie drugorzędnym, decydującym o „fizjonomii maryjnej” wiernych, tzn. o „stylu”, w jakim wyraża się maryjna pobożność wiernych wobec Najświętszej Dziewicy.<sup>1</sup>

Z Maryją, w sposób szczególnie, czują się związani ludzie najbiedniejsi. Rozumieją oni, że była biedna jak oni, że wiele wycierpiała, znosząc wszystko cierpliwie i w cichości. Dzieli z Nią ból podczas męki i śmierci Jej Syna, ale też z Nią radują się chwałą zmartwychwstania Chrystusa. Obchodzą z radością Jej święta, chętnie biorą udział w procesjach, pielgrzymują do Jej sanktuariów, lubią śpiewać ku Jej czci i składać dziękczynne wota. *Nie cierpią tych, którzy Ją znieważają, i odruchowo nie dowierzają tym, którzy nie okazują Jej czci.*<sup>2</sup> Mając na uwadze ten bliski, prawie że „genetyczny” związek ludzi biednych z Maryją trzeba bliżej przyjrzeć się dziewictwu

---

\* Ks. mgr lic. Jerzy Firczyk SAC ukończył studia doktoranckie na UKSW w Warszawie. Przygotowuje się do obrony pracy doktorskiej pt. *Osoba Maryi jako źródło dziewiczej i macierzyńskiej tajemnicy kobiety (w wybranych publikacjach teologicznych po Soborze Watykańskim II)*. Aktualnie jest rektorem wspólnoty pallotyńskiej w Ząbkach.

<sup>1</sup> Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii*, 185.

<sup>2</sup> Tamże, 183.

Maryi, które stanowi wyraz radykalnego ubóstwa, a także jest świadectwem upodobania w pokorze. Dziewicze poczęcie przez Maryję Syna Bożego ujawnia jeden z ważnych wymiarów ewangelicznego ubóstwa: rezygnację z miłości erotycznej.

W wymiarze zbawczym dziewictwo Maryi jest znakiem radykalnego ubóstwa człowieka w obliczu Boga, który ofiaruje mu zbawienie jako łaskę. Poczęcie dziewicze należy do nowego stworzenia i staje się znakiem eschatologicznym tego, co Bóg chce zrealizować w swoim stwórczo-zbawczym planie. Dziewictwo Maryi stanowi drogę, na której może ona spełnić się jako kobieta, ale ma ono również znaczenie prototypiczne dla każdej kobiety. W dobrowolnie wybranym dziewictwie, kobieta może bowiem potwierdzić siebie jako osobę, która w planach Stwórcy jest zdolna rozwinąć pełnię człowieczeństwa.<sup>3</sup>

Rola Maryi w dziele zbawienia jest złożona ze względu na połączenie tajemnicy dziewictwa i macierzyństwa w jednej osobie. W świetle wiedzy biologicznej są to dwa sprzeczne ze sobą stany kobiety. W normalnej sytuacji kobieta jest albo dziewicą, albo matką. Maryja zaistniała jako dziewica i matka, ale zgodziła się publicznie ujawnić niezwykłość swojej sytuacji, przez co stała się wzorem kobiety: dziewicy i matki.<sup>4</sup>

## 1. Natura dziewictwa Maryi

Doktryna o dziewictwie Maryi długi czas stanowiła punkt zapalny rozważań teologicznych z zakresu mariologii. Jeśli nie kwestionowano jej, to usilnie domagano się ponownego przemyślenia i zinterpretowania tej prawdy.<sup>5</sup> Leo Scheffczyk, omawiając problem dziewictwa Maryi, twierdzi, że mariologia katolicka odczuwa aktualnie przemęczenie przede wszystkim na skutek problemu „dziewi-

<sup>3</sup> Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem*, 20 (dalej skrót: MD).

<sup>4</sup> H. U. von Balthasar, *Święta i jawna tajemnica*, „Communio” 3(1983)5, s. 3; por. L. Balter, *Rola Ducha Świętego w życiu Maryi*, w: Jan Paweł II, *Matka Odkupiciela. Tekst i komentarze*, red. S. C. Napiórkowski, Lublin 1993, s. 137–150.

<sup>5</sup> W. Życiński, *Jedność w wielości. Perspektywy mariologii ekumenicznej*, Kraków 1992, s. 152.

czych narodzin”. Napięcia w tej dziedzinie są tak silne, że zdolne byłyby wywrócić i przewartościować całą tajemnicę Maryjną.<sup>6</sup>

### a) Dziewictwo Maryi przed narodzeniem Jezusa

Stary Testament nie zawiera formalnej zapowiedzi dziewiczego macierzyństwa, objawionego w pełni dopiero przez Nowy Testament. Jednakże proroctwo Izajasza: *Oto Panna pocznie i porodzi Syna i nazwie Go imieniem Emmanuel* (Iz 7, 14) – przygotowuje objawienie tego misterium w tradycji greckiej Starego Testamentu. Cytując to proroctwo, Ewangelista Mateusz ogłasza jego doskonałe wypełnienie w poczęciu Jezusa w dziewiczym łonie Maryi.<sup>7</sup>

Jasne sformułowanie świętego Mateusza (1, 18–25) i świętego Łukasza (1, 27,34–35), a także wersja świętego Jana (1, 13), zobowiązują chrześcijan do uznania dziewictwa Maryi przed narodzeniem Chrystusa.<sup>8</sup> W tekstach Łukasza i Mateusza Maryja jest jednoznacznie nazwana dziewicą, a Mateusz dodatkowo zaznacza, że nie знаła męża. Sformułowanie to, w języku biblijnym, oznacza współżycie seksualne. Prawdę tę akcentują: symbol nicejsko-konstantynopolitański, synod Laterański (649 r.), Sobór Watykański II (KK 57), a papież Paweł VI umieścił ją w swoim *Credo*.

### b) Dziewicze zrodzenie Jezusa

Prawda o dziewictwie Maryi przed poczęciem i zrodzeniem Jezusa – *virginitas ante partum* – jest dogmatem wiary z uroczystego nauczania.<sup>9</sup>

W przeciwieństwie do prawdy o „dziewiczym poczęciu” Chrystusa, zawartej formalnie i wyraźnie w Piśmie Świętym, naukę o „dziewiczym zrodzeniu” (*virginitas in partu*) podaje dość jasno i wyraźnie tylko Tradycja. Może ona być – jak twierdzą niektórzy – wydedukowana w formie wniosku teologicznego z prawdy objawio-

---

<sup>6</sup> L. Scheffczyk, *Dziewicze narodziny: podstawy biblijne i trwałe znaczenie*, „Communio” 3(1983)5, s. 41.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Zapowiedź macierzyństwa mesjańskiego*. Audiencja generalna z 31 I 1996, „Niedziela” 7(1996), s. 3.

<sup>8</sup> M. Thurian, *Maryja, Matka Pana, figura Kościoła*, Warszawa 1990, s. 39.

<sup>9</sup> S. J. Stasiak, R. Zawila, *ABC teologii dogmatycznej*, Oleśnica-Wrocław 1993, s. 268.

nej o dziewiczym poczęciu Chrystusa.<sup>10</sup> Dziewictwo Maryi w czasie zrodzenia Jezusa wyraźnie odkreśla Sobór Watykański II: *W momencie narodzenia (...) Syn Jej pierworodny (...) nie naruszył Jej dziewiczej czystości, lecz Ją uświęcił.*<sup>11</sup> Zarówno prawda o dziewiczym zrodzeniu Jezusa, jak i prawda o dziewictwie po narodzeniu (*virginitas post partum*) są dogmatami wiary z powszechnego nauczania.<sup>12</sup>

### c) Istota dziewictwa Maryi

Dziewictwo Maryi oznacza wyłączenie miłości ludzkiej w postaci „erosa”, które na płaszczyźnie stworzenia ma udział w przekazywaniu życia nowym istotom ludzkim. Miłość człowieka w wymiarze seksualnym jest przynależeniem do drugiej osoby, a tym samym nabiera mocy uczestnictwa w akcie stwórczym. Maryja, zgadzając się na zrodzenie Syna Bożego, od momentu dziewiczego poczęcia, podlega wyłącznej miłości Boga, której wyrazem jest osłonięcie Maryi przez Ducha Świętego. Wnikliwa lektura prologu Ewangelii świętego Jana pozwala dostrzec znaczenie dziewictwa, jako znaku ludzkiego ubóstwa: *Który ani z krwi, ani z żądzy ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodził* (J 1, 13). Ten tekst wyraża wiernie sens dziewictwa Maryi – jest ona dziewicą nie tylko dla zrodzenia Syna Bożego, ale także dla samego Ojca. Poczęcie Syna Bożego nie zależy bowiem od decyzji ludzkiego ojca, gdyż decyduje o tym Bóg, który w swym odwiecznym zamyśle wybrał i przeznaczył Maryję, aby w Niej począć i przez Nią zrodzić swego jedyne Syna, Zbawiciela świata.<sup>13</sup>

### d) Dziewictwo Maryi tajemnicą wiary

Prawdy o dziewictwie Najświętszej Maryi Panny ma zatem wymiar biologiczny i teologiczny. Jest to przede wszystkim tajemnica wiary związana z Bogiem Trójjedynym i Jego zbawczym dziełem, a zarazem stanowi znak Bożej interwencji.<sup>14</sup> Dlatego też J. Ra-

<sup>10</sup> W. Granat, *Boskie macierzyństwo*, w: *Gratia Plena*, red. B. Przybylski, Poznań-Warszawa-Lublin 1965, s. 175.

<sup>11</sup> KK 57.

<sup>12</sup> S. J. Stasiak, R. Zawila, *ABC teologii dogmatycznej*, dz. cyt., s. 269.

<sup>13</sup> M. Thurian, *Maryja, Matka Pana, figura Kościoła*, dz. cyt., s. 46.

<sup>14</sup> M. Maciołka, *Maryja*, w: *Katolicyzm A-Z*, red. Z. Pawlak, Łódź 1989, s. 263.

tzinger stwierdza, że nauka o Bóstwie Jezusa nie straciłaby nic na swej wartości nawet wtedy, gdyby posiadał On ziemskiego ojca i narodził się poprzez naturalną prokreację małżeńską. Boże usynowienie, o którym mówi wiara, nie jest bowiem faktem biologicznym. Oznacza to, że interpretacja dziewictwa Maryi może być rozpatrywana tylko w kontekście chrystologicznym.<sup>15</sup>

Fakt narodzenia Jezusa bez ziemskiego ojca musi być teologicznie odczytany w kategoriach historiozbawczego znaku, który mówi, iż Zbawiciel świata istniał odwiecznie jako Słowo Ojca niebieskiego.<sup>16</sup> Kwestii tej nie można sprowadzić do tego, czy Pismo Święte zamierza zrelacjonować wydarzenie biologiczne, czy też symboliczne. W rzeczywistości nie ma tu żadnej alternatywy. Fakt czysto biologiczny, bez znaczenia symbolicznego, byłby w najlepszym razie tylko cudownym wydarzeniem.<sup>17</sup> Dziewicze macierzyństwo Maryi z Ducha Świętego jest natomiast znakiem nadejścia nowego nieba i nowej ziemi. Jest aktem nowego stworzenia, powiązaniem jednak z pierwszym stworzeniem. Ustanowiony zostaje nowy początek wyłączenie za sprawą Boga.<sup>18</sup>

Dziewictwo Maryi jest symbolicznym wyrazem postawy bezwzględnej ufności, dlatego staje się Matką Syna Bożego w akcie wolnej decyzji. Dzięki temu pozostaje dziewicą jako matka i staje się matką jako dziewica. Zdarzenie to dokonuje się mocą Ducha Świętego, którego istotnym darem jest uświęcenie.<sup>19</sup> Dziewictwo Maryi nadaje Jej charakter konsekracji: zostaje wyłączona, aby stać się w sposób cudowny matką Mesjasza – Jej jedyny w swym rodzaju związek z Duchem Świętym umieszcza Ją w takiej bliskości z Bogiem, że musi Ona pozostać sama, żeby ukazywać nam ten wyjątkowy wybór przez swojego Pana.<sup>20</sup>

---

<sup>15</sup> J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 223.

<sup>16</sup> G. A. Maloney, *Maryja – Łonem Boga*, Warszawa 1993, s. 46.

<sup>17</sup> W. Beinert, *Drogi i bezdroża mariologii*, Warszawa 1993, s. 104.

<sup>18</sup> Tamże, s. 106.

<sup>19</sup> Tamże, s. 107.

<sup>20</sup> M. Thurian, *Maryja, Matka Pana, figura Kościoła*, dz. cyt. s. 45.

### e) Wezwanie Boga – odpowiedź człowieka

Katolickie nauczanie o Dziewicy – Matce zawiera dwa aspekty: ukazując darmość i inicjatywę Boga w realizacji zbawczego planu, wskazuje równocześnie na zaproszenie, jakie Bóg kieruje do człowieka, do współpracy z jego łaską.<sup>21</sup> Dziewica Maryja jest nie tylko żywym i rzeczywistym symbolem łaskawej suwerenności Boga w wydarzeniu zbawczym, ale także wzorcem całkowitego zaangażowania się człowieka, które nie narusza w niczym suwerenności Boga, lecz wzbogaca ją jeszcze w element szacunku i angażowania wolności ludzkiej o współpracę człowieka. W ten sposób urzeczywistnia się w Dziewicy – Matce, zgodnie ze zbawczym planem Boga, jedno i drugie: objawia się suwerenność Boga oraz powołanie człowieka do współpracy w porządku przyjęcia.<sup>22</sup>

A. M. Sicari, omawiając sposób realizacji tej współpracy przez Maryję, podkreśla, że przepiękna nadzieją wiara Izraela oraz jego posłuszeństwo bez reszty się skonkretyzowały i nabrały cech osobowych w Maryi. Dziewictwo Maryi oznacza właśnie to „niepozostawienie reszty”. Narodzenie się z Maryi oznacza zatem dla Słowa narodzenie się z człowieczeństwa, które nie tylko Go oczekiwało, ale też oddaje mu się całkowicie.<sup>23</sup> Maryja zamierzyła swoiste „uniżenie”, jakim była decyzja pozostania dziewicą w małżeństwie, decyzja bezpłodności w pojęciu ludzkim. Działanie Ducha Świętego, o którym mówi do Maryi Gabriel, jest napełnieniem Jej dziewiczego łona płodnością, jaką sprawia miłość nadprzyrodzona, dana jej w stopniu wyjątkowym, w miejsce „odsuniętej” miłości ziemskiej.<sup>24</sup>

### f) Ubogie dziewictwo Maryi

Dziewictwo Maryi nie jest czysto fizyczne, nie jest też tylko znakiem bezwarunkowej miłości Maryi wobec Boga, ale stanowi przede wszystkim znak inicjatywy Boga, który poczyna życie tam,

<sup>21</sup> W. Życiński, *Jedność w wielości. Perspektywy mariologii ekumenicznej*, dz. cyt., s. 156.

<sup>22</sup> L. Scheffczyk, *Dziewicze narodziny: podstawy biblijne i trwałe znaczenie*, art. cyt., s. 53.

<sup>23</sup> A. M. Sicari, *Witaj Łono Bożego Wcielenia*, „Communio” 3(1983)5, s. 57.

<sup>24</sup> A. Jankowski, *Maryja – biblijną syntezą powołania kobiety*, „Znak” 4(1976), s. 481.

gdzie człowiek sam nie może go dać.<sup>25</sup> Dziewictwo Maryi nie jest zatem wartością samą w sobie, ale stanowi wyraz radykalnego ubóstwa i gotowości w wierze na plan Boga: *Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego* (Łk 1, 37).<sup>26</sup> Bóg wybiera od początku Zbawienia ubogie środki. Poczęcie dziewicze jest świadectwem upodobania w pokorze, ubóstwie, w przeciwieństwie do tego świata: ponieważ ubóstwo przypomina Go bardziej niż bogactwo i potęga ludzka. Stanowi to newralgiczny punkt Objawienia. Maryja jest włączona w ten wymiar misterium zbawienia. Bóg sprawił, że zrodziła się z plemienia ubogich Jahwe, On przygotował Ją do życia utkanego z pokornie przyjmowanych wyrzeczeń.<sup>27</sup> Dziewicze poczęcie ujawnia zatem u początku Zbawienia istotny aspekt Ewangelii Chrystusa: Dobrą Nowinę głoszoną ubogim za pomocą środków ubogich, jedynie godnych Boga. Bóg celowo zrezygnował ze środków tego świata (bogactwa, władza królewska), zrezygnował tak radykalnie, że Kościół miał trudności ze zrozumieniem i przyswojeniem sobie tego w ciągu wieków. Wcielenie Chrystusa jest wypełnieniem funkcji królewskiej Jego kapłaństwa, czyli poświęceniem Bogu ludzkości i całego stworzenia. Śmierć Chrystusa na krzyżu jest wypełnieniem funkcji liturgicznej, gdyż była to ofiara z własnego życia za zbawienie ludzi (sióstr i braci). Życie Chrystusa i Jego słowa (nauczanie) są wypełnieniem funkcji prorockiej, czyli ukazaniem miłości Boga do ludzi i wezwaniem ich do odpowiedzi na tę miłość.<sup>28</sup>

### g) Dziewictwo Maryi figurą Kościoła

Dziewictwo Maryi jest prototypem Kościoła, który podobnie jak Ona swoją płodność w rodzeniu dzieci Bożych zawdzięcza nie potędze ludzkiej, ale czystej wierze, zaufaniu i całkowitemu oddaniu się Bogu.<sup>29</sup> Narodzenie z Marii Dziewicy jest znakiem narodzin

<sup>25</sup> F. Cecchin, *W poszukiwaniu Maryi. Komentarz egzystencjalny do encykliki „Redemptoris Mater”*, Warszawa 1989, s. 29.

<sup>26</sup> Tamże, s. 30.

<sup>27</sup> G. M. Medica, *Maryja – żywa Ewangelia Chrystusa*, Niepokalanów 1993, s. 45.

<sup>28</sup> J.-G. Page, *Teologiczne podstawy postannictwa świeckich*, „Communio” 7(1987)3, s. 51.

<sup>29</sup> M. Maciołka, *Maryja*, art. cyt., s. 26



chrześcijan z Kościoła dziewicy.<sup>30</sup> Istotnie, to w sposób całkowicie duchowy Matka – Kościół, przez przepowiadanie i chrzest, rodzi do nowego i nieśmiertelnego życia synów z Ducha Świętego poczętych i z Boga zrodzonych.<sup>31</sup>

Maryja jest Matką dziewiczą, gdyż uwierzyła w Słowo Boga. Jej dziewictwo jest podporządkowane Jej macierzyństwu i jest – paradoksalnie – płodnością macierzyńską, gdyż jest oddaniem się bez zastrzeżeń swym obowiązkom matki.<sup>32</sup> Kościół naśladuje Maryję w Jej dziewictwie, gdy nieskazitelnie i w czystości dochowuje wiary danej Oblubieńcowi, a tym samym zachowuje dziewiczo nienaruszoną wiarę, mocną nadzieję i szczerą miłość.<sup>33</sup>

## 2. Natura dziewictwa kobiety

Dziewictwo Maryi zakłada wyraźne wywyższenie i uwielbienie kobiety, która bez udziału mężczyzny wydała na świat Zbawiciela. Wartość dziewictwa, zalecanego przez Jezusa, a potwierdzonego w nauczaniu świętego Pawła, stanowi moment istotny w „przebóstwieniu” kobiety, która sama w sobie znajduje podstawowe zadania życiowe i możliwość pełnej ich realizacji. Maryja jest wzorem kobiety wierzącej i ideałem dla kobiet wierzących.<sup>34</sup>

Jan Paweł II, nakreślając teologiczną perspektywę określenia kobiety, przechodzi od problemu darowania siebie w miłości, czyli „właściwości oblubieńczej”, do sensu tego daru w kobiecości.<sup>35</sup> Wiążę się z tym pytanie: Czy niewiasta w swej kobiecości może odnaleźć siebie jedynie w małżeństwie i macierzyństwie? Odpowiedź znajduje się w Objawieniu. W tajemnicy stworzenia mężczyzna i kobieta zostali w szczególnie sposób dani sobie przez Stwórcę, oboje zostali stworzeni do małżeństwa, aby stawać się jednym ciałem.<sup>36</sup> To

<sup>30</sup> L. Melotti, *Maryja, Matka żyjących. Zarys mariologii*, Niepokalanów 1993, s. 177.

<sup>31</sup> KK 64.

<sup>32</sup> L. Melotti, *Maryja, Matka żyjących. Zarys mariologii*, dz. cyt., s. 209.

<sup>33</sup> KK 64.

<sup>34</sup> G. Ruiz, *Kobieta w Piśmie Świętym*, „Communio” 13(1993)6, s. 13.

<sup>35</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, Citta del Vaticano 1986, s. 56.

<sup>36</sup> Tamże, s. 65–66.

jest podstawowe powołanie człowieka. Ostateczne wypełnienie nie oznacza bowiem zniszczenia, lecz przemianę rzeczywistości ziemskich, na którą świeccy aktywnie pracują w swym zaangażowaniu w sprawy doczesne. Ponadto, nie wolno zapominać o tym, że samo małżeństwo posiada eschatologiczny charakter, gdyż przez nie mężczyzna i kobieta zostają przywróceny do swojej protologicznej jedności i antycypują eschatologiczną integrację.<sup>37</sup>

### **a) Powołanie do życia małżeńskiego i rodzinnego**

Z pewnością małżeństwo i rodzicielstwo stanowi podstawową formę bycia dla siebie darem, a więc i osobowego spełniania się. Jednak papież kilkakrotnie przypomina, że warunkiem i fundamentem *oblubieńczego sensu ciała* jest pierwotna niewinność, wolność od *porzątku* oraz *zakorzenie w miłości*.<sup>38</sup> Ofiarowana człowiekowi w łasce odkupienia wolność i możliwość zakorzenia w miłości poprzez wszczęcie w Chrystusa sprawia, że nie tylko w małżeństwie spełnia się oblubieńczy sens ciała. Bycie dla kogoś, bezinteresowne darowanie siebie, może się spełniać np. w życiu zakonnym.

Kształt człowieczeństwa, jakim jest kobiecość i męskość, może się spełniać i istotnie spełnia się nade wszystko poprzez bezinteresowny dar siebie drugiemu w darze swego ciała, to znaczy swojego życia, aż do jego utraty.<sup>39</sup> Kobieta, nawet jeśli nie stanie się matką, posiada możliwość przeżywania w pełni swej kobiecości oraz możliwość pełnego rozwoju osobowego, który jest związany z istnieniem w wymiarze daru.<sup>40</sup>

### **b) Życie w celibacie**

W nauczaniu Chrystusa macierzyństwo jest zestawione z dzienictwem, ale jest też od niego odróżnione. Chrystus w rozmowie z faryzeuszami (Mt 19, 10) odróżnia bezżeństwo, które jest następ-

---

<sup>37</sup> P.C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich*, „Communio” 7(1987)3, s. 73.

<sup>38</sup> Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Odkupienie ciała a sakramentalność małżeństwa*, dz. cyt., s. 59.

<sup>39</sup> R. Szmydki, *Współczesna teologia o kobiecie*, „Ateneum Kapłańskie” 110(1988), s. 63.

<sup>40</sup> Tenże, *Kobieta w świetle wypowiedzi Nauczycielskiego Urzędu Kościoła*, art. cyt., s. 204.

stwem braków naturalnych, choćby nawet spowodowanych przez człowieka, od bezżeństwa dla Królestwa niebieskiego (Mt 19, 12). Chodzi więc o bezżenność dobrowolną, wybraną ze względu na „królestwo niebieskie”, czyli ze względu na eschatologiczne powołanie człowieka do zjednoczenia z Bogiem. Owa bezżenność jest nie tylko owocem dobrowolnego wyboru ze strony człowieka, ale także szczególnej łaski ze strony Boga, który daną osobę wzywa do bezżenności. O ile bezżenność taka jest szczególnym znakiem królestwa Bożego, które ma przyjść, to równocześnie służy ona także i temu, ażeby dla eschatologicznego królestwa poświęcić w sposób wyłączny wszystkie energie duszy i ciała w życiu doczesnym.<sup>41</sup>

Bezżeństwo jest znakiem zmartwychwstania, gdyż w niebie nie będą się żenić ani za mąż wychodzić (Mt 22, 30). Bezżeństwo w Kościele przypomina o nowym porządku Ewangelii, podczas gdy małżeństwo jest jeszcze świadectwem dawnego porządku. W królestwie Bożym, dzięki pełni miłości, człowiek zbawiony nie będzie już odczuwał potrzeby ograniczonej intymności. Przeciwnie, będzie się ona wydawała pomniejszeniem miłości. W ten sposób chrześcijanie, którzy zachowują celibat są znakiem tej pełni miłości, która się zrealizuje w Królestwie. Z drugiej strony celibat ma odniesienie do zmartwychwstania; jest znakiem wieczności, niezniszczalności i życia. Rady ewangeliczne są przyporządkowane tej doskonałości życia zbawionych, do której wszyscy są powołani; nie stanowią one same z siebie jakiejś bliższej formy naśladowania Chrystusa, bardziej zażyłej jedności z Bogiem; raczej są ich wspomżeniem.<sup>42</sup> Dziewictwo Maryi, w momencie wcielenia Syna Bożego, które inauguruje nową erę, jest znakiem, że ze zbliżaniem się Królestwa Bożego, którego porządek zostaje wprowadzony już w tym świecie, stary porządek stworzenia nie jest już koniecznością absolutną. Dziewica Maryja wprowadza w ten świat, w którym małżeństwo – według porządku stworzenia – stało się prawem powszechnym, nowość Królestwa Bożego, które wchodzi z Chrystusem.<sup>43</sup>

---

<sup>41</sup> MD 20.

<sup>42</sup> P.C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich*, art. cyt., s. 72.

<sup>43</sup> M. Thurian, *Maryja, Matka Pana, figura Kościoła*, dz. cyt., s. 48–49.

### c) Życie Maryi – dziewictwo przeżywane dla Królestwa Bożego

Dziewictwo Maryi, tak bardzo podkreślane we wspólnocie chrześcijańskiej, zapoczątkowało rozszerzanie się życia dziewiczego, podjętego przez tych, którzy zostali powołani przez Pana. To wyjątkowe powołanie, które swój szczyt osiąga w Chrystusie, znajduje w Maryi inspirację i wzór.<sup>44</sup> Patrząc na Maryję, człowiek odkrywa w Niej wzór dziewictwa przeżywanego dla Królestwa Bożego. Maryja dziewica pielęgnowała w swoim sercu pragnienie życia w tym stanie, żeby osiągnąć najgłębsze zjednoczenie z Bogiem. Dla kobiet powołanych do czystości dziewiczej, Maryja, objawiając najwyższe znaczenie specjalnego powołania, zwraca uwagę na płodność duchową, która jest w planie Bożym konsekwencją czystości fizycznej.<sup>45</sup>

Dziewictwo Maryi jest ściśle powiązane z jej macierzyństwem, ukazuje jego najgłębsze znaczenie, decyduje o jego powszechności. Dziewictwo złączone z macierzyństwem tak, że można mówić o płodnym dziewictwie, czy też o macierzyństwie dziewiczym, stanowi warunek, konieczną dyspozycję zarówno w macierzyństwie Bożym, jak i macierzyństwie eklezjalnym Maryi.<sup>46</sup>

Dziewictwo nie jest tylko wymaganiem postawionym na płaszczyźnie moralnej, jest czymś o wiele ważniejszym. Jest to znak miłości zazdrosnej, znak zaślubin Boga z Kościołem. Bóg przedstawia się ludziom, szczególnie w Nowym Przymierzu, jako Oblubieniec wychodzący na spotkanie Oblubienicy. Jego miłość jest pokorna, bo przyjmuje to, co zostanie ofiarowane, ale i zazdrosna, ponieważ domaga się wszystkiego. Bóg oczekuje od swego Kościoła dziewictwa, to znaczy tego, by Kościół ustrzegł sam siebie i ofiarował się wyłącznie Jemu.<sup>47</sup>

Współczesna teologia katolicka, zainspirowana przykładem Maryi, podkreśla, że dziewictwo chrześcijańskie jest odpowiedzią na

---

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Macierzyńskie oblicze Maryi w pierwszych wiekach*. Audiencja generalna z 13 IX 1995 r., „Niedziela” 40(1995), s. 3.

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Powołanie kobiety w świetle Maryi*. Audiencja generalna z 6 XII 1995 r., „Niedziela” 52–53(1995), s. 3.

<sup>46</sup> T. Siudy, *Maryja jako członek Kościoła według współczesnej teologii katolickiej*, „Częstochofskie Studia Teologiczne” 7(1977), s. 102.

<sup>47</sup> G. Blaquiére, *Laska bycia kobietą*, Warszawa 1993, s. 97.

miłość i jest formą miłości. Bóg ofiaruje wybranym ludziom swoje towarzystwo w sposób szczególny przez całe życie. Dar ten zawiera obietnicę szczególnej Bożej obecności. Ta zażyłość oznacza doświadczalne zjednoczenie z Bogiem, które wyklucza możliwość współżycia z innym człowiekiem w sakramencie małżeństwa. Ostateczny sens i wartość dziewictwa muszą być określone przez miłość.<sup>48</sup> W tak pojętym dziewictwie dochodzi do głosu radykalizm Ewangelii: wszystko opuścić i iść za Chrystusem. Nie można tego porównać z samą bezżennością, gdyż dziewictwo nie ogranicza się do samego „nie”, natomiast zawiera głębokie „tak” w porządku oblubieńczym: oddanie siebie z miłości w sposób zupełny i niepodzielny.<sup>49</sup>

#### d) Dziewictwo a wolność

Zarówno Maryja w swym dziewictwie, jak i ci, którzy naśladowają Ją w całkowitym oddaniu swego życia na służbę Panu, odsuwają od siebie – dzięki łasce Ducha Świętego – wszelkie „światowe” ambicje i coraz pełniej stają się uczestnikami wolności, którą Jezus Chrystus obiecał tym wszystkim, którzy z miłości dla Boga opuścili wszystko i poszli za Jezusem (Łk 14, 26–27). Taka wolność wprowadza już w tym życiu w uczestnictwo w podstawowej wolności, która jest udziałem świętych w niebie. Stąd Maryja stanowi model prawdziwej ludzkiej wolności.<sup>50</sup>

Świeccy jednakże wyrzekają się świata w sposób inny niż kapłan czy zakonnik. Z racji swego powołania zakonnicy wyrzekają się nawet wartości tego świata, po to by Boga odnaleźć poza światem. Analogicznie kapłan, na skutek swej „konsekracji” stoi jak gdyby ponad i poza światem. Świeccy przeciwnie, wyrzekają się świata nie dlatego, że nie jest on dobry – gdyż nie powinni wyrzekać się żadnej wartości ziemskiej – lecz dlatego, że może on przeszkodzić im w przeżywaniu chrześcijańskiej wiary. Ponadto z racji swej misji, która domaga się pełnego zanurzenia w świecie, „wyrzekają się” oni świata jedynie w takim sensie, że powinni „uzależnić” świat, czyli

<sup>48</sup> J. Kudasiewicz, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, s. 44.

<sup>49</sup> MD 20.

<sup>50</sup> G. A. Maloney, *Maryja – Łonem Boga*, art. cyt., s. 51.

odnosić wszystko do Chrystusa jako do centrum i serca wszystkich rzeczy.<sup>51</sup>

Dziewica Maryja uosabia obietnicę zrealizowania tej pełni, która ma się stać udziałem ludzkości. Pełnia wolności, którą cieszyła się w życiu doczesnym i którą wciąż raduje się w swej chwale niebieskiej, jest tym, do czego powołany jest każdy człowiek, który ma wzrastać w wolności: przez całe życie na ziemi, a także w życiu przyszłym. Dziewictwo oznacza nie kończący się nigdy proces poznawania miłości Boga względem człowieka i zwracania Mu Jego daru miłości w akcie coraz pełniejszego zawierzenia Bogu. Wspaniałą cechą Maryjnego dziewictwa jest to, że jest ono nieustającym procesem stawania się coraz pełniej dziewiczą oblubienicą samego Boga. Proces ten nigdy nie osiągnie kresu.<sup>52</sup>

#### e) Dziewictwo drogą kobiety odkupionej

Chrystus, nauczając o małżeństwie, podejmuje także zagadnienie bezżeństwa i dziewictwa, które jest szczególnym wymiarem powołania kobiety. Obok małżeństwa, dziewictwo jest również drogą, na której kobieta w całej pełni realizuje swoją osobowość.<sup>53</sup> Jan Paweł II ujmuje to w następujących słowach: *Kobieta powołana od początku do tego, aby być miłowaną i miłować, znajduje w powołaniu do dziewictwa nade wszystko Chrystusa jako Odkupiciela, który do końca umiłował przez całkowity dar z siebie – i na ten dar odpowiada bezinteresownym darem z całego swojego życia.*<sup>54</sup>

Narodziny Jezusa z Dziewicy to znak pojawienia się nowego człowieka, dalszego stadium w ewolucji ludzkości. Znamionuje je wyjście poza płciowość, osiągnięcie ludzkiej doskonałości. Nowy człowiek nie zrodził się ani z krwi, ani z żądz ciała (J 1, 13). Stało się tak, ponieważ znalazła się kobieta, która umiała siebie oddać Bogu całkowicie w miłości.<sup>55</sup>

---

<sup>51</sup> P.C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich*, art. cyt., s. 76.

<sup>52</sup> G. A. Maloney, *Maryja – Łonem Boga*, art. cyt., s. 53.

<sup>53</sup> W. Gasidło, *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*, Kraków 1990, s. 47.

<sup>54</sup> MD 20.

<sup>55</sup> B. Griffiths, *Powrót do środka*, Warszawa 1985, s. 51.

Kościół, którego Maryja jest typem, zmierza do swojego celu, będąc jak Maryja Kościołem dziewiczym. Dziewictwo to jest znakiem człowieka odkupionego.<sup>56</sup> Rzeczywisty ośrodek Kościoła stanowi prawdziwa Immaculata. W obecnych czasach zagubiono całościową wizję człowieka, a zwłaszcza kobiety. W całościowym spojrzeniu na człowieka dziewictwo, pojęte jako jedność w swym aspekcie fizycznym i duchowym, oznacza pewien stan ludzkiej nienaruszalności, a zarazem nieograniczonej gotowości i dyspozycyjności. Stan taki jest ogólnoludzki w tym sensie, że zespala ze sobą wszystko, co duchowe, i wszystko, co cielesne, w jedną całość. Stan ten znajduje właśnie w Maryi ucieleśniony wyraz w odniesieniu do samej istoty Kościoła, który zgodnie ze stanowiskiem Ojców, został przez Zbawiciela doprowadzony na nowo z sytuacji nierządu do stanu dziewictwa.<sup>57</sup> W adhortacji apostołskiej *Christifideles laici* idea Kościoła – Komunii, która pozwala lepiej zrozumieć nie tylko Kościół jako całość, ale także elementy składowe jego struktury, a wśród nich sprawę podmiotowości laikatu i jego zaangażowania w życie i działalność Kościoła.<sup>58</sup>

#### f) Dziewictwo – postawa wewnętrzna

Dziewictwo jest czymś istotniejszym niż cecha fizyczna – jest wewnętrzną postawą, głosem ubogiego i niepodzielnego serca.<sup>59</sup> Należy uznać fakt, że wzorzec kobiety jako oblubienicy i matki nie jest wyłączny. Nie jest to bowiem jedyna droga dla niewiasty, pozwalająca jej w pełni urzeczywistnić swoje powołanie i misję. To, co dokonało się w Maryi i czego Ona sama dokonała, ma znaczenie prototypiczne dla wszystkich, gdyż wchodzi w samą strukturę całego porządku zbawienia.<sup>60</sup>

<sup>56</sup> W. Życiński, *Jedność w wielości. Perspektywy mariologii ekumenicznej*, dz. cyt., s. 156.

<sup>57</sup> H. Urs von Balthasar, *Święta i jawna tajemnica*, art. cyt., s. 6.

<sup>58</sup> B. Lipski, *Ludzie świeccy w komunijnej wspólnotce Kościoła według adhortacji „Christifideles laici”*, „Collectanea Theologica” 62(1992)1, s. 142–143.

<sup>59</sup> A. Valentini, *Z Maryją w życie chrześcijańskie*, Warszawa 1989, s. 25.

<sup>60</sup> L. Scheffczyk, *Dziewicze narodziny: podstawy biblijne i trwałe znaczenie*, art. cyt., s. 53.

Stwierdzenie, że dziewictwo jest „lepszym środkiem” do doskonałości, nie powinno jednak być interpretowane jedynie w tym znaczeniu, że jest „lepsze” dla jednostki, która zostaje istotnie powołana przez Boga do dziewiczego stanu życia; taka osoba znalazłaby się w gorszej sytuacji, jeśli odrzuciłaby to wezwanie do celibatu i weszła w związek małżeński. Taka interpretacja jest oczywiście prawdziwa, lecz równocześnie banalna i szablonowa. Albowiem jest również prawdą, że małżeństwo jest „lepszym środkiem” dla tej jednostki, która jest faktycznie wezwana do życia małżeńskiego przez Boga; znalazłaby się ona w gorszej sytuacji, przynajmniej z punktu widzenia zbawienia, gdyby odrzuciła to powołanie i pozostała w bezżeństwie.<sup>61</sup>

### g) Dziewictwo w powołaniu świeckich i zakonników

Stan i misja świeckich różni się też od stanu zakonnego i członków instytutów świeckich. Podstawa tego rozróżnienia została mocno i jasno stwierdzona przez K. Rahnera: rady ewangeliczne, wzięte jako stałe formy życia (wraz ze ślubami zalegalizowanymi i zatwierdzonymi przez i przed Kościołem), są dla zakonników, a nawet i dla członków instytutów świeckich,<sup>62</sup> fundamentem życia, który określa i odróżnia ich jako istotnie różnych od osób świeckich, pomimo że ci ostatni zewnętrznie i kanonicznie mogą ich przypominać. Zakonnicy i członkowie instytutów świeckich (z racji swoich ślubów i konsek-

<sup>61</sup> P.C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich*, art. cyt., s. 72.

<sup>62</sup> „Do laikatu konsekrowanego należy zaliczyć także członków instytutów świeckich (*Instituta saecularia*). Z zakonnikami łączy ich profesja rad ewangelicznych w oparciu o więzy ślubów, przysięgi lub przyrzeczeń. Tę profesję jednak mają realizować w świecie i przy pomocy świeckich środków, tudzież w warunkach życia świeckiego. Nie prowadzą oni życia we wspólnotach. Nie noszą odrębnego stroju ani innych zewnętrznych oznak. Natomiast uprawiają świeckie zawody i w pełni uczestniczą w życiu świeckiego społeczeństwa. W zamierzeniu papieża Piusa XII, który w roku 1947 zatwierdził ten nowy w Kościele stan życia konsekrowanego, mają oni być promotorami świeckiego apostołstwa. Paweł VI wyraził się, że instytuty świeckie są jakby „wysuniętym skrzydłem Kościoła” i „doświadczalnym laboratorium”, w którym wypróbowuje się możliwość realizowania doskonałości chrześcijańskiej w pełni życia świeckiego, w warunkach współczesnego świata.” E. Weron, *Świecki chrześcijanin w Kościele*, „Communio” 1(1981)6, s. 22–23. Zob. na ten temat artykuły w dwóch zeszytach „Ateneum Kapłańskiego”: *Świeccy konsekrowani I–II*, AK 459–460(1985).



racji) nie są już „w świecie” w sensie teologicznym, choć „fenomenologicznie” i „empirycznie” (szczególnie w wypadku członków instytutów świeckich) żyją i pracują w świecie. Nie są oni bowiem, mówiąc teologicznie, laikami, jakkolwiek kanonicznie mogą być za takich uważani.<sup>63</sup> Przez swoje dogłębne i ostateczne wyrzeczenie się trzech podstawowych wartości życia (bogactwa, płodności i wolności w podejmowaniu decyzji i dokonywaniu wyborów) odsuwają centrum swojego zainteresowania od życia doczesnego ku przyszłej pełni obiecanej i już częściowo realizującej się w Chrystusie. W ten sposób są oni znakiem transcendencji Królestwa Bożego i jego wymogów ponad rzeczy ziemskie oraz sprawiają, że Kościół jawi się namacalnie i egzystencjalnie jako eschatologicznie i nieodwracalnie zwycięska łaska Chrystusa dla świata. Ich misją jest wyznać, że Kościół nie jest z tego świata i że prowadzi on życie, które jest głupotą i szaleństwem, gdy je mierzy się kategoriami tego świata.<sup>64</sup>

Świeccy, odmiennie niż zakonnicy i kapłani, są *de facto* zatrudnieni o wiele spraw, od najbardziej wzniosłych do najbardziej świeciotwórczych, a ich miłość i pobożność musi w pierwszym rzędzie udzielać się najbliższemu członkom rodziny. Ponadto, ich misja skierowana jest na sprawy tego świata. Istotnym problemem tutaj jest, czy w ta-

<sup>63</sup> Do laików konsekrowanych należą bracia zakonnicy (nie będący kapłanami) i siostry zakonne. E. Weron uważa, że „z teologicznego i kanonicznego punktu widzenia są oni ludźmi świeckimi, chociaż ze względu na konsekrację (profesję rad ewangelicznych) przez śluby zakonne prowadzą styl życia bardziej zbliżony do życia kapłańskiego. Z tego też powodu, w potocznym odczuciu, zaliczani bywają do duchowieństwa i uczestniczą w niektórych jego uprawnieniach i przywilejach. Przez to jednak, że podejmują i wykonują niekiedy prace w świeckich zawodach, zbliżają się oni w jakiejś mierze do w pełni świeckiego laikatu. Jan Paweł II, przemawiając do braci zakonnych, stwierdził, że udziałem braci zakonnych (i sióstr zakonnych – E. W.), jest szczególnie „charyzmat laikatu, udzielony wraz z łaską sakramentów wtajemniczenia chrześcijańskiego. Zwrócił również uwagę na komplementarność (wzajemne uzupełnianie się), jaka zachodzi pomiędzy świadectwem życia braci i sióstr zakonnych a świadczeniem laikatu w pełni „świeckiego”. Tak więc bracia zakonnicy korzystają z przykładu ludzi świeckich w dziedzinie apostołowskiego zaangażowania i w trosce o zdrowy postęp społeczny. A natomiast dla ludzi świeckich świadectwa życia braci i sióstr zakonnych „może z korzyścią przypominać, że ziemski postęp nie jest celem samym w sobie”. E. Weron, *Świecki chrześcijanin w Kościele*, art. cyt., s. 22–23.

<sup>64</sup> P. C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich*, art. cyt., s. 70–71.

kim działaniu mogą oni kochać Boga bezpośrednio? Nasuwa się też pytanie: czy to nadal jest aktualne, gdy kochają swojego współmałżonka, dzieci i inne osoby? Idąc za sugestiami K. Rahnera i K. Truhlara, można stwierdzić, że chrześcijańska miłość innych osób nie jest jedynie przygotowaniem, wynikiem, owocem i przedsmakiem miłości Bożej, lecz sama w sobie jest aktem tej miłości. Miłość, jaką chrześcijanin ma dla innych, choć jej materialnym przedmiotem jest bliźni, ma za swój formalny przedmiot samego Boga, ponieważ została uniesiona łaską nadprzyrodzoną i może się dokonywać jedynie na poziomie („przedmiot formalny”) łaski nadprzyrodzonej.<sup>65</sup>

Miłość małżeńska jest teologiczną cnotą miłości, mającą za przedmiot formalny Boga jako jedynie godnego miłości, który ma być kochany miłością życzliwości oraz za przedmiot materialny Boga, bliźniego lub samego siebie. Tak pojęta cnota miłości musi przenikać wszystkie inne formy miłości duchowej, zmysłowej i seksualnej, które tworzą wątek i osnowę życia małżeńskiego.<sup>66</sup>

### Zakończenie

W podsumowaniu tej refleksji pastoralnej trzeba stwierdzić, że doktryna o dziewictwie Maryi należy do trudnych tematów teologicznych z zakresu mariologii. Katolickie nauczanie o Dziewicy – Matce zawiera dwa aspekty: ukazując darmość i inicjatywę Boga w realizacji swego zbawczego planu, wskazuje równocześnie na zaproszenie, jakie Bóg kieruje do człowieka, do współpracy z jego łaską.

Dziewictwo Maryi stanowi przede wszystkim znak inicjatywy Boga, który poczyna życie tam, gdzie człowiek sam nie może go dać. Bóg wybiera jednak od początku zbawienia ubogie środki. Poczęcie dziewicze jest świadectwem upodobania w pokorze, ubóstwie, w przeciwieństwie do tego świata. Dziewicze poczęcie ujawnia zatem u początku zbawienia istotny aspekt Ewangelii Chrystusa: Dobrą Nowinę głoszoną ubogim za pomocą środków ubogich, jedynie godnych Boga.

Maryja jest Matką dziewiczą, gdyż uwierzyła w Słowo Boga. Dziewictwo Maryi jest podporządkowane Jej macierzyństwu, jest

---

<sup>65</sup> Tamże, s. 78–79.

<sup>66</sup> P.C. Phan, *Możliwość duchowości świeckich*, art. cyt., s. 79.

plodnością macierzyńską, gdyż jest oddaniem się bez zastrzeżeń swym obowiązkom matki. Trzeba jednak zaznaczyć, że kobieta, nawet jeśli nie stanie się matką, posiada możliwość przeżywania w pełni swej kobiecości oraz możliwość pełnego rozwoju osobowego, który jest związany z istnieniem w wymiarze daru.

W nauczaniu Chrystusa macierzyństwo jest zestawione z dziewictwem, ale jest też od niego odróżnione. Beżzenność jest nie tylko owocem dobrowolnego wyboru ze strony człowieka, ale także skutkiem szczególnej łaski ze strony Boga, który daną osobę wzywa do beżzenności. Beżzeństwo jest znakiem zmartwychwstania, gdyż w niebie nie będą się żenić ani za mąż wychodzić. Kobiety, powołane do czystości dziewiczej, od Maryi uczą się zwracać uwagę na plodność duchową, która jest w planie Bożym konsekwencją tej czystości fizycznej.

Maryja stanowi dla chrześcijan model prawdziwej ludzkiej wolności. Pełnia wolności Maryi jest tym, do czego powołany jest każdy człowiek. Dziewictwo oznacza nie kończący się nigdy proces poznawania miłości Boga względem nas i zwracania Mu Jego daru miłości w akcie coraz pełniejszego zawierzenia Bogu. Dziewictwo jest czymś istotniejszym niż cecha fizyczna – jest wewnętrzną postawą, głosem ubogiego i niepodzielnego serca.

### **Zusammenfassung**

In der Heilsdimension ist die Jungfräulichkeit Marias ein Zeichen der radikalen Armut des Menschen vom Gott, der gibt ihm das Heil als die Gnade. Die jungfräuliche Empfängnis gehört zu der neuen Schöpfung und verwandelt sich in ein eschatologisches Zeichen von dem, was Gott in seinem schöpferisch-heilenden Plan verwirklichen will. Die Jungfräulichkeit Marias ist ein Weg, auf dem konnte sie sich verwirklichen als eine Frau, und gleichzeitig ist sie ein Prototyp für jede Frau. Maria ist als die Jungfrau und die Mutter eingetreten, aber durch die Bekanntmachung ihrer Situation wurde sie zum einen Vorbild der Frau.

*tłum. Bogusław Spurgjasz*